

POSTANOWIENIE

Dnia 25 sierpnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z powództwa A. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń spółce akcyjnej w W.
o zapłatę kwoty 58.991,49 złotych,
w sprawie z powództwa A. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń spółce akcyjnej w W.
o zapłatę kwoty 47.932,75 złotych,
w sprawie z powództwa A. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń spółce akcyjnej w W.
o zapłatę kwoty 51.474,17 złotych
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 25 sierpnia 2021 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Okręgowego w S.
z dnia 28 września 2020 r., sygn. akt II Ca (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od A. K. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń spółki akcyjnej w W. kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną powoda A. K. od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 28 września 2020 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze wielokrotnie wypowiediano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. np. postanowienia SN: z dnia 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18; z dnia 15 kwietnia 2021 r., I CSK 34/21). Wskazano m.in., że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony - co należy podkreślić - wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Przewidziana w powołanym przepisie oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. W tym kontekście Sąd Najwyższy wskazuje także, że skarga kasacyjna stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia. Jego rozpoznanie

nie ma charakteru postępowania w ramach trzeciej instancji. Służy realizacji konstytucyjnych i ustawowych zadań Sądu Najwyższego, wśród których pozostają przede wszystkim nadzór nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych w zakresie orzekania (art. 183 ust. 1 Konstytucji RP). Zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 154 ze zm.) jego obowiązki obejmują zapewnienie jednolitości orzecznictwa i rozstrzyganie zagadnień prawnych. Tym właśnie celom wypada podporządkować także rozstrzyganie skarg kasacyjnych.

Jeżeli strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie. Powinna w związku z tym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego, polegającą na jego oczywistości *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (zob. m.in. postanowienia SN: z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49; z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 75; z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06; z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14). Oceniając wynikającą z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłankę oczywistej zasadności skargi, nie da się nie dostrzec, że ma ona charakter wyjątkowy. W konsekwencji w judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że oczywista zasadność skargi powinna dać się stwierdzić na pierwszy rzut oka bez zbytniego wgłębiania się w sprawę (zob. np. postanowienie z dnia 2 sierpnia 2007 r., III UK 45/07).

Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (zob. postanowienie SN z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 i przywołane tam orzecznictwo). Skarżący, przedstawiając - jako okoliczność uzasadniającą rozpoznanie skargi kasacyjnej „oczywiste naruszenie prawa” - powinien zatem wykazać kwalifikowany charakter tego naruszenia (zob. postanowienia SN: z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004, nr 6, poz. 100; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49; z dnia 15 kwietnia 2021 r., IV CSK 617/20).

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia powyższych wymogów – nie wykazano, aby w sprawie występował stan „oczywistej zasadności” skargi w rozumieniu powyższego przepisu. W skardze zawarto polemikę z ustaleniami poczynionymi przez Sądy obu instancji, dokonany w oparciu m.in. o dowód z opinii biegłego. Tymczasem pod pretekstem kwalifikowanego naruszenia prawa materialnego nie można zmierzać do podważenia dokonanej w sprawie oceny dowodów (postanowienie SN z dnia 9 sierpnia 2018 r., II PK 213/17). Jest to istotne, gdyż zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Sąd Najwyższy jest bowiem związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 *in fine* k.p.c.).

Odnosnie do oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z dalszej opinii biegłego sądowego to zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego przepis art. 286 k.p.c. nie przewiduje obowiązku zlecenia biegłemu uzupełnienia opinii bądź dopuszczenia dowodu z dodatkowych opinii w każdym wypadku. Nie jest zatem uzasadniony wniosek strony o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, jeżeli w przekonaniu sądu opinia wyznaczonego biegłego jest na tyle kategoryczna i przekonująca, że wystarczająco wyjaśnia zagadnienia wymagające wiadomości specjalnych (zob. postanowienie SN z dnia 23 czerwca 2020 r., III PK 67/19). Z motywów zaskarżonego orzeczenia wynika, że Sąd Okręgowy uznał opinię biegłego sądowego za jasną, kategoryczną i przekonującą, co skutkowało brakiem potrzeby dopuszczenia dowodu z dalszych opinii biegłych sądowych.

Ponadto przedstawione przez stronę pisemne stanowisko osoby będącej ekspertem w konkretnej dziedzinie wiedzy, podpisane przez tę osobę, stanowi dokument prywatny i korzysta z domniemania autentyczności określonego w art. 245 k.p.c. Dokument taki nie stanowi natomiast dowodu w zakresie wiadomości specjalnych, których stwierdzeniu służy dowód z opinii biegłego (art. 278 k.p.c.). Strona może wprowadzić domagać się dopuszczenia dowodu z takiej ekspertyzy jako dokumentu prywatnego, jednak dowód taki może służyć wykazaniu jedynie tego, że osoba, która podpisała się pod ekspertyzą, złożyła oświadczenie zawarte w jej treści (zob. np. wyrok SN z dnia 9 sierpnia 2019 r., II CSK 352/18). Zgodnie zatem ze stanowiskiem Sądu Najwyższego Sąd Okręgowy

uznał, że przedłożona przez powoda ekspertyza prywatna nie mogła podważyć opinii biegłego sądowego.

Należy także podkreślić, że z wiążącego Sąd Najwyższy stanu faktycznego wynika, iż powód nie udowodnił zasadności swojego stanowiska, jako że nie wykazał, aby w ogóle doszło do obu zdarzeń związanych z kradzieżą elementów ubezpieczonego samochodu. Z tego względu nie ma podstaw do uznania, że orzeczenie Sądu Okręgowego narusza przepisy regulujące ochronę ubezpieczeniową. Samo uiszczenie przez skarżącego składki z tytułu ubezpieczenia AC nie daje asumptu do stwierdzenia, że powstałe roszczenie tytułem zaistnienia szkody jest zasadne.

Ponadto zauważenia wymaga, że w podstawach skargi, nie respektując zasady związania Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym podstawą faktyczną zaskarżonego orzeczenia, skarżący wprost stawia zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Tymczasem w ramach kontroli kasacyjnej Sąd Najwyższy nie kontroluje samej oceny dowodów, a jedynie jej legalność. Skarżący może zatem zakwestionować stanowiącą podstawę ustaleń faktycznych ocenę dowodów, gdy oparta jest na materiale dowodowym zebranym z naruszeniem przepisów regulujących postępowanie dowodowe, w takim wypadku jednak obowiązkiem skarżącego jest przytoczenie tych przepisów i wyjaśnienie, jaki wpływ na treść rozstrzygnięcia miało to naruszenie.

Konkludując, skonfrontowanie zaskarżonego orzeczenia z uzasadnieniem wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie pozwala na stwierdzenie, aby została spełniona przesłanka oczywistej zasadności skargi, o której mowa wyżej.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c., z uwzględnieniem § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 265

ze zm.), mając na uwadze, że chociaż mamy do czynienia z dwiema połączonymi sprawami, to została wniesiona jedna odpowiedź na skargę kasacyjną.

Na marginesie należy wskazać, że Sąd drugiej instancji powinien był ustalić wartość przedmiotu zaskarżenia w jednej z połączonych spraw (dotyczącej zapłaty kwoty 51.474,17 zł) na kwotę stanowiącą różnicę pomiędzy dochodzoną kwotą 51.474,17 zł a zasądzoną przez Sąd pierwszej instancji kwotą 644,16 zł - apelacja powoda dotyczyła punktów 2, 3 i 4 co do tej sprawy. Nie miało to jednak wpływu na dopuszczalność skargi kasacyjnej w tej sprawie.

jw